

W świecie e-publikacji

Kilka ostatnich lat to czas dynamicznego rozwoju światowego rynku publikacji elektronicznych i e-booków, w tym e-podręczników. Z roku na rok powiększa się liczba czytelników deklarujących coraz większe zainteresowanie taką formą książek. Powodów jest wiele: stosunkowo niższa cena, łatwiejszy do nich dostęp – także do pozycji niszowych, trudnych do zdobycia na polskim rynku – czy też szersze niż w przypadku tradycyjnej książki możliwości wykorzystania takich publikacji.

Obecne technologie pozwalają użytkownikom książek elektronicznych korzystać z nich niemal w każdej chwili, w łatwy sposób zapewniając dostęp do setek tytułów. Z digitalizacji publikacji korzystają wirtualne biblioteki, które udostępniają swoje zasoby w formie online, wydawnictwa, które obniżają koszty wydania, pisarze, którzy dzięki temu poszerzają dystrybucję swoich dzieł, oraz nauczyciele i uczniowie, dla których e-booki są atrakcyjną formą procesu nauczania i wychowania.

Zastosowanie technologii informacyjnych we współczesnej nauce i edukacji stało się codzienne i powszechne. Nieograniczony dostęp do informacji daje szeroki obszar wyszukiwania danych naukowych, pozwala na szybką wymianę wiedzy, dzięki czemu poszerza jej zakres zarówno wśród uczniów, jak i nauczycieli. Umożliwia on także aktualizację wiedzy na bieżąco, gdyż wraz z rozwojem technologii zmienia się ona prawie każdego dnia. Uważam, że w kompetencji uczniów i nauczycieli jest wszelkie wykorzystanie rozwoju technologii informacyjnej

w procesie nauczania i wychowania – stworzy to na pewno nowe pozytywne relacje między nimi, uatrakcyjni zajęcia, a przede wszystkim spełni oczekiwania współczesnego ucznia.

W przeciwieństwie do wszelkich dóbr, które decydowały o bogactwie w poprzednich epokach, informacja i wiedza posiadają tę niezwykłą wartość, jaką przypisujemy szczęściu – mnożą się, gdy się je dzieli. Przykładem może być nauczyciel dzielący się wiedzą ze swoimi uczniami, który, „przekazując ją, sam jej nie traci” (Wereszczyński, 2006). Istotą współczesnej edukacji jest wszelkie wykorzystanie technologii informacyjnej w dotarciu do wiedzy, a internet umożliwia do niej nieograniczony dostęp. Jednocześnie trzeba podkreślić, że potrzeba szukania nowych rozwiązań wspiera efektywność nauczania i kształcenia, a ich nieograniczone źródło można znaleźć przede wszystkim w sieci i we wszechstronnym wykorzystaniu technologii informacyjnej. Trzeba mieć tylko na uwadze, że w kompetencji pedagogów jest przedstawianie uczniom

zarówno dobrych stron, jak i zagrożeń płynących z posługiwania się internetem. Tego tematu nie powinno zabraknąć na zebraniach klasowych – rodziców także trzeba edukować w zakresie wiedzy informacyjnej, aby w pełni przygotować ich dzieci do czerpania radości z korzystania z nowoczesnych środków informacji.

Dostęp do publikacji elektronicznych stymuluje rozwój intelektualny uczniów i zachęca ich do nauki. Możliwość korzystania z publikacji elektronicznych za sprawą pakietów multimedialnych, lekcji telewizyjnych, filmów dydaktycznych czy e-książek i e-podręczników wzbogaca proces nauczania i wychowania.

Tezę tę udowodniły badania *Edytorskie aspekty efektywności dydaktycznej medialnych środków nauczania. Podręcznik w nauczaniu wczesnoszkolnym*, które w 2010 r. przeprowadziłam w Prywatnej Szkole nr 98 Didasko w dwóch grupach wiekowych – siedmio- i ośmiolatków. Wszystkie dzieci zadeklarowały wówczas, że chciałyby mieć ▶



▶ podręcznik z dołączoną płytą multimedialną zawierającą prezentowany w nim materiał w wersji elektronicznej. Dlatego też pomysł Ministerstwa Edukacji Narodowej dotyczący cyfryzacji podręczników jest w pełni uzasadniony. „Ogólnym celem projektu jest opracowanie i upowszechnienie elektronicznych podręczników (e-podręczniki) do kształcenia ogólnego. Stanowiąc je będą interaktywne aplikacje lub e-książki (ang. e-booki) zawierające usystematyzowaną prezentację wszystkich treści nauczania w ramach różnych zajęć edukacyjnych, na różnych etapach edukacyjnych. Elektroniczne podręczniki opracowane w projekcie stanowiąc będą zasoby otwarte” (strona internetowa [MEN](#)) – czytamy w opracowaniu. Warto dodać, że – przy coraz niższym poziomie czytelnictwa na świecie – internet i udostępniane w sieci publikacje elektroniczne stały się jedynym źródłem wiedzy zachęcającym do czytania. Poza tym udostępnianie publikacji elektronicznych w internecie wspiera nauczanie na odległość, a to może wpłynąć na wyższy poziom kształcenia społeczeństwa.

Do najważniejszych funkcji (Wereszczyński, 2006) wykorzystywania technologii informacyjnej w edukacji można zaliczyć:

- **funkcję informacyjną** – wszelkie serwisy internetowe instytucji i organizacji, banki danych, szybki dostęp do wiedzy;

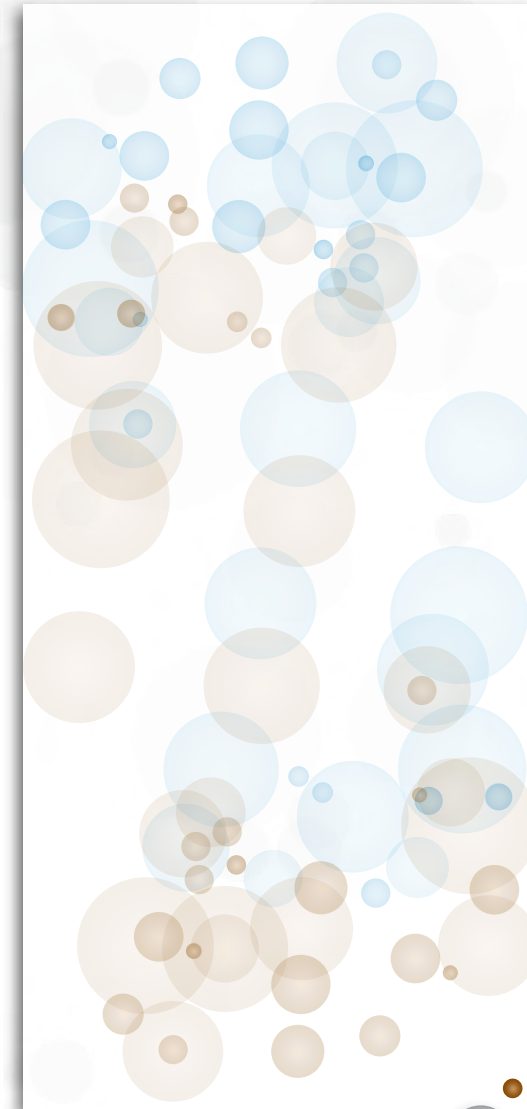
- **funkcję udzielania pomocy** – przykładem może być informacja biblioteczna, biblioteka cyfrowa, teksty online, książki elektroniczne, tematyczne katalogi linków;
- **funkcję komunikacyjną** – tworzenie sieci, blogów, czatów i wszelkich związków służących określonym interesom, np. pracom badawczym;
- **funkcję edukacyjną** – rozwój platform edukacyjnych, nauczanie na odległość;
- **funkcję wirtualną** – tworzenie idei, środowisk i wszelkich projektów w cyberprzestrzeni;
- **funkcję ekologiczną** – mniejsze zużycie papieru, a co za tym idzie mniejsza wycinka drzew oraz mniejsze użycie chloru podczas wybielania papieru produkowanego z celulozy;
- **funkcję zdrowotną** – lżejsze teczki i plecaki, a więc zdrowsze kręgosłupy uczniów (podręczniki i książki często są również w wersji elektronicznej).

Cyfryzacja szkoły może nieść za sobą także negatywne konsekwencje:

- brak odpowiednio wykształconej kadry pedagogicznej w kontekście wykorzystywania mediów w edukacji, często w tej kwestii uczeń przewyższa mistrza – nauczyciela;
- brak środków finansowych w placówkach szkolnych na odpowiednie przygotowanie zaplecza informatycznego;

- wysoki koszt sprzętu oraz brak dostępu do sieci wiążący się z wysokimi opłatami w naszym kraju – nie każdą rodzinę stać na utrzymanie łącza;
- nieuregulowana polityka praw autorskich pozwalająca na szereg interpretacji zawierających treści.

Obecnie w środowisku edukacyjnym można zauważyć rozłam opinii dotyczących rozwoju publikacji elektronicznych, w tym e-podręczników. Z jednej strony, niektóre środowiska ulegają syndromowi strachu przed cyberprzestrzenią – wolą formy tradycyjne, papierowe, zaś z drugiej – nie wyobrażają sobie ewolucji myśli i nauki bez rozwoju technologii informacyjnej. Dlatego zgadzam się z myślą profesora Macieja Tanasia, który twierdzi, że „Nauka i oświata – dziś zapewne bardziej niż kiedykolwiek dotąd – wyznaczają losy człowieka i społeczeństwa, wpływają na warunki życia, pozwalają zmieniać świat. (...) Jak zauważa Federico Mayor, technologie informacji i komunikowania uprzywilejowują istotę poinformowaną, a nie świadomą, informację, a nie refleksję, wiedzę, a nie mądrość (...). Stanowią przeto one wyzwanie dla pedagogiki i praktyki oświatowej. Dzięki nim niespójna masa informacji zyskiwać będzie swój sens i ludzkie znaczenia, a owi zagubieni w świecie wiedzy, kultury i sztuki wędrowcy zaczną władać informacją, a nie ▶



▶ jak ma to zbyt często miejsce – ona nimi” (Tanaś, 2010).

W 2012 r. przeprowadziłam badania dotyczące publikacji elektronicznych w opinii uczniów i nauczycieli liceum ogólnokształcącego. Uzyskałam opinie uczniów w przedziale wiekowym 16–19 lat i nauczycieli w wieku 26–65 lat. Licealiści uczęszczali do klas I–III z następującymi przedmiotami nauczany w zakresie rozszerzonym:

- biologia i chemia,
- biologia, chemia i matematyka,
- matematyka, geografia i historia,
- język polski, historia, język łaciński, wiedza o społeczeństwie.

Z kolei większość badanych nauczycieli deklaruwała co najmniej 10-letni staż pracy w zawodzie nauczyciela. Po analizie badań stwierdziłam, że zarówno uczniowie, jak i nauczyciele są gotowi do wykorzystywania e-podręczników w codziennej pracy nauczania i wychowania.

Okazało się, że 99% uczniów korzysta z publikacji elektronicznych. Polska młodzież jest zatem otwarta na wszelkie nowości technologiczne umożliwiające rozwój intelektualny. Oczywiście uczniowie najczęściej korzystają z portali społecznościowych, ale dużym powodzeniem cieszą się także fora internetowe, e-gazety, czaty, e-booki, gry online i audiobooki. Pozytywnym zasko-

cenieniem jest sumarycznie niewielkie zainteresowanie gramami online – oczekiwałam, że uczniowie wymienią je zaraz po portalach społecznościowych. Trzecie miejsce w „rankingu popularności” zajęły e-gazety, co potwierdza, że licealiści na bieżąco śledzą fakty i wydarzenia z kraju i ze świata.

W przypadku kadry pedagogicznej 96% nauczycieli korzysta z publikacji elektronicznych. Najczęściej sięgają po e-gazety, następnie portale społecznościowe i e-booki. Pedagodzy rzadziej korzystają z for, audiobooków i gier online, najmniej z czatów. Podobnie jak uczniowie, nauczyciele najczęściej korzystają z encyklopedii i słowników, następnie z czasopism naukowych (także ich cyfrowych wersji) ze wszystkich dziedzin i książek o różnej tematyce. Rzadziej sięgają po katalogi bibliotek i bibliografie oraz po opracowania zbiorowe i monografie.

Na popularność wykorzystywania mediów w życiu codziennym uczniów wskazuje również fakt, że 100% licealistów wykorzystuje publikacje elektroniczne, przygotowując się do zajęć szkolnych, i że nauczyciele pozwalają im na to. Dlatego też nie powinien zaskakiwać fakt, że uczniowie i nauczyciele korzystają przede wszystkim z encyklopedii i słowników, następnie z książek o różnej tematyce, czasopism naukowych i opracowań zbiorowych.

Kolejne dane wskazują, że moje najbliższe projekty dotyczące publikacji podręczników w formie elektronicznej nie są bezzasadne. Otóż blisko 100% uczniów i nauczycieli zadeklarowało, że korzysta z publikacji elektronicznych w domu, co wykazuje, że prawie każdy badany ma w domu komputer oraz dostęp do internetu. Jest to ważny aspekt pozwalający na poszerzenie działań mających na celu powszechniejszą publikację podręczników w wersji elektronicznej, a co za tym idzie – dbałość o lżejsze plecaki i zdrowsze dziecięce kręgosłupy. Powinno to także skłonić do rozszerzenia możliwości edukacji na odległość.

Najbardziej skorzystałyby na tym dzieci niepełnosprawne lub chore, nieuczestniczące w tradycyjnej edukacji w budynku szkoły. Za pomocą kamer i sieci mogłyby łączyć się z klasą i brać udział w lekcji. Myślę, że takie kształcenie i nauczanie przyniosłoby wiele korzyści nie tylko chorym, lecz także zdrowym uczniom – nauczyłoby ich empatii, pokory, a przede wszystkim szacunku dla osób niepełnosprawnych, jak również utwierdziłoby w nich przekonanie, że niepełnosprawni to jeden z nas, normalny człowiek, z potrzebami takimi jak nasze.

Do korzystania z publikacji elektronicznych przyczynił się przede wszystkim łatwiejszy dostęp do nich. Badani docenili możliwość ▶



e-Akademia Przyszłości

e-Akademia Przyszłości to projekt realizowany przez Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Sp. z o.o. Jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007–2013, Poddziałanie 3.3.4. Projekt powstał z myślą o uczniach i nauczycielach szkół gimnazjalnych. Jego celem jest kształtowanie kompetencji kluczowych gimnazjalistów oraz jak najlepsze przygotowanie nauczycieli do kształcenia uczniów w tym zakresie. W ramach działań projektowych została opracowana publikacja *O kompetencjach kluczowych, e-learningu i metodzie projektów*.

[Publikacja do pobrania](#)

▶ dotarcia do literatury, prasy i mediów bez wychodzenia z domu, dzięki czemu mogą poświęcić więcej czasu na rozwijanie i poszerzanie swoich zainteresowań. Licealiści i nauczyciele podkreślili także, że dzięki elektronicznej formie publikacji można dotrzeć do pozycji niszowych, trudnych do zdobycia na polskim rynku, i że umożliwia ona większe wykorzystanie publikacji niż w przypadku książki papierowej. Badani stwierdzili również, że na sięgnięcie po wydania cyfrowe wpłynęła także atrakcyjność takiej formy publikacji oraz chęć kojarzenia z nowościami technologicznymi. Sądzą, że e-podręcznik zawiera wszystkie wymienione powyżej cechy i w pełni zadowolony oczekiwania uczniów i nauczycieli.

Kiedy rozpoczynałam swoją pracę, technologia informacyjna nie zawsze pozwalała mi zrealizować projekty, z których byłabym w pełni zadowolona. Dziś możliwości edytorskie są wręcz nieograniczone. Podręczniki stały się nie tylko atrakcyjnym źródłem wiedzy, lecz także artystycznym cyfrowym medium wyrazu harmonii i piękna. Wydawcy prześcigają się w pomysłowości i innowacyjności wykorzystania mediów w edukacji. Co roku na targach książki, chcąc sprostać oczekiwaniom współczesnego ucznia i nauczyciela, prezentują nowe podręczniki z bogatą szatą graficzną w nowatorskiej multimedialnej oprawie. Oferują swoim klientom nową jakość i atrakcyjne formy obcowania z książką elektroniczną.

Taka postawa może stać się lekarstwem dla niskiego poziomu czytelnictwa tradycyjnego, co podkreślają uczniowie i nauczyciele, jak również wpłynie na urozmaicenie pracy pedagogów i ich uczniów, w kompetencji których powinno być dążenie do wykorzystywania wszelkich środków usprawniających proces nauczania i wychowania – w tym przypadku trwający proces cyfryzacji w edukacji.

Anna Konopko



Anna Konopko

Plastyk, specjalista do spraw reklamy handlowej, pedagog o specjalności edukacja informatyczna i medialna. Grafik komputerowy i redaktor techniczny z kilkunastoletnim stażem w wydawnictwie Didasko.

Autorka około 150 projektów z zakresu edukacji wczesnoszkolnej, m.in. podręczników, książek, materiałów edukacyjnych oraz pomocy dla nauczycieli. Współautorka projektu multibooka *Od A do Z*.

Bibliografia

Wereszczyński K., (2006), *Biblioteki cyfrowe jako jeden z elementów społeczeństwa wiedzy z andragogicznego punktu widzenia* (dostęp dn. 13.10.2012). Tekst referatu wygłoszonego 16.11.2006 na konferencji *Rozwój e-edukacji w ekonomicznym szkolnictwie wyższym* w Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Tanaś M., (2010), *Pedagogika wobec wyzwań technologicznych współczesności* (dostęp dn. 12.10.2012). Tekst referatu wygłoszonego 24.09.2010 na 20. Jubileuszowym Ogólnopolskim Sympozjum Naukowym *Człowiek – media – edukacja* w Krakowie.